

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/sport/127336,Wspinaczka-wsrod-napiec-Ekspedycja-himalaistyczna-z-1975-r.html>



Gaszerbrum II (w środku), widok z obozu, b.d. (fot. Wikimedia Commons/domena publiczna)

ARTYKUŁ

Wspinaczka wśród napięć. Ekspedycja himalaistyczna z 1975 r.

Autor: WOJCIECH KUJAWA 12.08.2026

12 sierpnia 1975 r. Anna Okopińska i Halina Krüger-Syrokomska stanęły na szczycie ośmiotysięcznika Gaszerbrum II (8035 m n.p.m.), ustanawiając tym samym światowy rekord wysokości w zespole kobiecym.

Idea zespołów kobiecych zrodziła się w połowie lat siedemdziesiątych XX w. W tym okresie obecność kobiet w najwyższych górach była jeszcze czymś niezwykłym, a same panie mężczyźni traktowali z pewną

pobłażliwością.

Z takim traktowaniem nie zgadzała się Wanda Rutkiewicz, której ambicja została podrażniona w 1974 r., kiedy nie została zaproszona przez Andrzeja Zawadę na wyprawę na Lhotse (pojechała na nią Anna Okopińska).

„Kiedy nie zostałam zabrana na wyprawę narodową na Lhotse zimą, postanowiłam nie czekać biernie na zaproponowanie mi uczestnictwa w wyprawie. A jednocześnie było to spełnieniem moich pragnień i myśli o niezależnej wyprawie kobiecej. I tak bym taką wcześniej czy później zorganizowała. Ten incydent tylko sprowokował mnie do szybszego działania”

– wspominała Rutkiewicz¹.

Z okazji Roku Kobiet

Rutkiewicz sprzyjała kształtująca się w połowie lat siedemdziesiątych XX w. sytuacja międzynarodowa, a dokładniej to, że rok 1975 został ogłoszony przez UNESCO Międzynarodowym Rokiem Kobiet. Okoliczność ta sprzyjała wielkim przedsięwzięciom, a za takie trzeba uznać zorganizowaną przez Wandę ekspedycję, mającą na celu zdobycie przez zespół kobiecy najwyższego dziewiczego szczytu świata Gaszerbruma III (7952 m n.p.m.).

Uczestniczyło w niej dziesięć kobiet: Wanda Rutkiewicz (kierowniczka wyprawy), Anna Okopińska, Halina Krüger-Syrokomaska, Alicja Bednarz, Alison Chadwick-Onyszkiewicz, Anna Czerwińska, Maria Mitkiewicz (lekarz), Krystyna Palmowska, Sylva Kýsilkova (Czeszka, która musiała wycofać się na początku wyprawy) i Ewa Abgarowicz (fotograf).



**Anna Okopińska, b.d. (fot. z
zasobu AIPN)**



**Halina Krüger-Syrokomska, b.d.
(fot. z zasobu AIPN)**



**Wanda Rutkiewicz, b.d. (fot. z
zasobu AIPN)**

Wyprawie towarzyszyło tyleż samo mężczyzn, którzy zamierzali wejść na Gaszerbruma II – Leszek Cichy, Andrzej Łapiński, Marek Janas, Janusz Onyszkiewicz (zastępca kierownika), Władysław Leszek Woźniak, Marcin Zachariasiewicz, Krzysztof Zdzitowiecki oraz Andrzej Zajączkowski i Zbigniew Pietrzkiewicz (filmowcy) – a także pakistański oficer łącznikowy Saeed Ahmed Malik. Ich obecność na wyprawie miała zapobiegać trudnościom, których samotne kobiety mogły doświadczyć w kraju muzułmańskim.

W połowie kwietnia 1975 r. z Polski wyruszyła ciężarówka ze sprzętem. Uczestnicy wyprawy planowali dotrzeć do przełęczy pomiędzy Gaszerbrumami II i III i stamtąd atakować swoje cele. 4 lipca założono obóz II na wysokości 6500 m n.p.m., a kilka dni później – z trudnościami – obóz III (7350 m n.p.m.), skąd miały rozpocząć się ataki szczytowe.

Wyzwania i sukcesy

Niestety załamanie pogody popsuło szyki ekipom, które dopiero 1 sierpnia ruszyły na szczyt. Tego dnia grupa męska odniosła sukces i weszła nową drogą na Gaszerbruma II, gorzej natomiast poszło kobietom (Rutkiewicz, Krüger-Syrokomaska) na Gaszerbrumie III, które musiały się wycofać z grani.

12 sierpnia zespół czysto kobiecy stanął pierwszy raz w historii na szczycie ośmiotysięcznika. „Jesteśmy szczęśliwe, bardzo szczęśliwe. (...) Jesteśmy dziś z górami i tylko z górami”.

9 sierpnia kolejna ekipa mężczyzn dotarła na szczyt Gaszerbruma II, co wśród kobiet spowodowało z jednej strony radość z sukcesów kolegów, a z drugiej nerwowość, bo nie zrealizowały dotąd własnych planów. Tym razem, 11 sierpnia, na Gaszerbruma III ruszyły dwa zespoły kobiece. W pierwszym znalazły się Rutkiewicz i Chadwick-Onyszkiewicz (wspomagane przez Janusza Onyszkiewicza i Krzysztofa Zdzitowieckiego, którzy mieli asekurować atak bez wchodzenia na szczyt), a w drugim Krüger-Syrokomaska i Okopińska. Jednak pierwszy zespół w mieszanym składzie stanął na Gaszerbrumie III, budząc kontrowersje i niesnaski wśród ekipy.

Halina Krüger-Syrokomaska ze zdumieniem patrzyła, jak mężczyźni wchodzą na szczyt. I choć znana była z

ciętego języka, w rozmowie z Wandą przez radiotelefon zachowała spokój, pogratulowała, a jednocześnie oświadczyła, że jutro cztery osoby ruszają na Gaszerbruma II.



**Gaszerbrum II (w środku), widok
z obozu, b.d. (fot. Wikimedia
Commons/domena publiczna)**

W tej czwórce oprócz Krüger-Syrokomskiej znaleźli się Anna Okopińska, Krystyna Palmowska i... Saeed Ahmed Malik, który był gotowy przymknąć oko na brak pozwolenia na wejście na ten szczyt pod warunkiem, że będzie mógł z kobietami wejść na szczyt. Jak widać, to wejście również nie zapowiadało się na czysto kobiece.

Tuż przed startem akcji górskiej pojawił się kolejny problem, a mianowicie w niewyjaśnionych okolicznościach zaginęły raki Okopińskiej. W trakcie wspinaczki Saeed nabawił się choroby wysokościowej i trzeba było go sprowadzić do bazy. Podjęła się tego zadania Krystyna Palmowska, która oddała swoje raki Okopińskiej, umożliwiając jej tym samym zdobycie góry.

12 sierpnia zespół czysto kobiecy stanął pierwszy raz w historii na szczycie ośmiotysięcznika. Był to niewątpliwie ogromny sukces, jednak wielu uczestników odczuwało niesmak i rozgoryczenie z powodu podjętych decyzji. Później Halina napisała o emocjach, które przeżywała na szczycie:

„Jesteśmy szczęśliwe, bardzo szczęśliwe. Nie myślimy o tym, co było, o wielkim zawodzie, jaki spotkał nas wczoraj, o przeżytym zdenerwowaniu, rzuconych w eter najostrzejszych słowach. Ani o tym, co będzie, o szczytach, które nas czekają, o pracy, o najbliższych. Jesteśmy dziś z górami i tylko z górami”.

* * *

W 50. rocznicę zdobycia Gaszerbruma II Anna Okopińska oraz Janusz Syrokowski i Marianna Syrokomska (mąż i córka Haliny Krüger-Syrokomskiej) odebrali Nagrodę Specjalną Kolosów – jedną z najważniejszych polskich nagród podróżniczych.

Prezentowane dzisiaj fotografie polskich himalaistek pochodzą z ich akt paszportowych, przechowywanych obecnie w zasobie Archiwum IPN w Warszawie.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

¹ Cyt. za: „Wszystko o Wandzie Rutkiewicz. Wywiad Barbary Rusowicz”, Toruń – Piła 1992, s. 79.

² Cyt. za: A. Kamińska, „Halina. Dziś już nie ma takich kobiet. Opowieść o himalaistce Halinie Krüger-Syrokomskiej”, Kraków 2019, s. 332.

COFNIJ SIĘ